

Sygn. akt IV KK 195/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 maja 2021 r.,

sprawy **R. G.** (poprzednio K.) i M. K.

skazanych z art.286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 190a § 2 k.k. w zw. z art.

11 § 2 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt II Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 8 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

1) oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.S. – Kancelaria Adwokacka w T., obrońcy z urzędu skazanego R. G. (poprzednio K.), kwotę 442 zł. i 80 gr. (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3) obciąża obu skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony apelacjami R. G. (poprzednio K.) i M. K. oraz ich obrońców, skazujący wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 8 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

Od tego wyroku kasacje złożyli: obrońca skazanego R.G. (poprzednio K.) i obrońca skazanego M.K.

Obrońca skazanego R.G. (poprzednio K.) **zarzucił** w kasacji rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia się przez sąd odwoławczy do zarzutu sformułowanego w apelacji dotychczasowego obrońcy oskarżonego R.G.(poprzednio K.) z dnia 15 października 2019 r. (data wpływu), sformułowanego w pkt. I ppkt 1 lit. d, dotyczącym skazania za czyn z pkt V aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 209 § 1a k.k. Podnosząc ten zarzut obrońca skazanego R.G. (poprzednio K.) **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego M.K. podniósł w kasacji **zarzut** rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na akceptacji błędnej oceny dowodu z przesłuchania świadka A.U., polegającej na uznaniu jego zeznań za wiarygodne, a nadto korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym w tej części, w której dotyczą one sprawstwa M.K. w sytuacji, gdy relacje te są w tym zakresie zmienne, niespójne w kluczowych kwestiach, a w dodatku całkowicie niekonsekwentne i przez to nielogiczne. W konkluzji obrońca **wniósł**, cyt. „o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w T. do ponownego rozpoznania.”

Prokurator Okręgowy w T. w pisemnych odpowiedziach na te kasacje wniósł o oddalenie kasacji obrońców skazanych jako oczywiście bezzasadnych (por. pisma Prokuratora Okręgowego w T.: z dnia 12 stycznia 2021 r. PO IV Kw [...] i z dnia 15 stycznia 2021 r. PO IV Kw. [...]).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Obie złożone kasacje są oczywiście bezzasadne.

Niejako dla „oczyszczenia przedpola”, przed przedstawieniem oceny wniesionych kasacji obrońców skazanych: R.G. (poprzednio K.) i M. K., Sąd Najwyższy przypomina, że kasacja strony, jest w polskim systemie prawnym **nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia** i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). **Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy.** W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy

uchylenia zaskarżonego orzeczenia), może być **jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego.** W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, wskazanego w zarzutach kasacji, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność poczynionych ustaleń faktycznych.

Co do kasacji obrońcy skazanego R.G. (poprzednio K.).

Wbrew pogładowi obrońcy skazanego R.G. (poprzednio K.) uważna lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w T. dowodzi, że apelacja obrońcy R.G. (poprzednio K.) w zakresie zarzutu sformułowanego w pkt. I ppkt. 1 lit. d tego zwykłego środka zaskarżenia, nie pozostawała poza zakresem kontroli odwoławczej. Otóż ten Sąd rozważył ów zarzut i wniosek, a uznając zarzut apelacji za niezasadny, wyjaśnił swoje stanowisko, które przedstawił w pisemnym uzasadnieniu wyroku (rubryka 3.2 dotycząca apelacji R.G. poprzednio K.). Sąd podniósł, iż w jego ocenie poprawność tak oceny dowodów, jak i poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie objętym zaskarżeniem nie budzi wątpliwości, a „powtarzanie” tożsamej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy T., w sytuacji gdy autor apelacji w istocie nie przedstawił zarzutów co do rozstrzygnięcia, za wyjątkiem prostej negacji swojej winy i deprecjonowania wszystkich świadków, nie jest celowe, ani konieczne. Wskazał też, iż dokumenty znajdujące się aktach sprawy, a to informacja z Powiatowego Urzędu Pracy, czy dokumentacja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przekonują, iż w zakresie przestępstwa niealimentacji, walorem wiarygodności należało obdarzyć zeznania K.R., a nie zaś ówczesnego oskarżonego R.G. (poprzednio K.) i uznać, iż dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego. Zaprezentowana w tym zakresie argumentacja przez sąd ad quem, stanowiła stosowną weryfikację i odpowiedź na zarzut sformułowany w apelacji obrońcy, w pkt. I ppkt. 1 lit. d. Za jej pomocą, Sąd Okręgowy w T. w dostatecznym stopniu wykazał niezasadność środka odwoławczego, mimo iż uczynił to jedynie w części uzasadnienia dotyczącej rozważań w zakresie apelacji R.G. (poprzednio K.). Nie stanowi zatem wskazanego w kasacyjnej rażącego uchybienia to, że do obu apelacji, czyli R.G. (poprzednio K.) i jego obrońcy, Sąd Okręgowy w T. odniósł się co do zasady łącznie, gdyż z treści ich wynika, że podnoszą tożsame kwestie w zakresie przypisania R. G. (poprzednio K.) przestępstwa niealimentacji z art. 209 § 1a k.k. Zauważyć trzeba też, iż w obu apelacjach przecież zarzucono, że sąd pierwszej instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne oraz kwestionowano trafność ustalenia winy i sprawstwa w zakresie przestępstwa z art. 209 §1a k.k.

Poziom szczegółowości rozważań sądu ad quem, w realiach sprawy, należy uznać za odpowiedni, spełniający standard rzetelnej kontroli instancyjnej. Przypomnieć też trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу, (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2020 r., IV KK 540/19, LEX nr 3029668). Kompleksowa lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że sąd odwoławczy nie naruszył wymogów z art. 433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. Przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast zgodnie z normą zawartą w art. 457 § 3 k.p.k., w uzasadnieniu swego orzeczenia sąd odwoławczy jest zobligowany wskazać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Realizowanie przez sąd odwoławczy obowiązków wynikających z treści przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wymaga nie tylko nie pomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też za bezzasadne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 258/16, Lex Nr 2225866). W doktrynie podnosi się również, że choć stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu ad quem winien być dostosowany do poziomu sporządzonej apelacji, to jednak zupełnie wyjątkowo sąd odwoławczy może poprzestać na odwołaniu się do rozważań zawartych w uzasadnieniu sądu a quo. Może to uczynić jedynie wtedy, gdy zarzuty apelacji i wywody je uzasadniające, ograniczają się do całkowicie gołosłownej i oczywiście dowolnej polemiki z oceną dowodów zawartych w tychże motywach, a więc gdy sądowi odwoławczemu nie pozostałoby praktycznie nic innego, jak tylko wiernie powielić staranną, logiczną i niezawierającą jakichkolwiek luk argumentację sądu pierwszej instancji (por. P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Warszawa 2011, s. 324). Zaakcentować jednocześnie należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., może zostać uwzględniony jedynie wówczas, gdy owo naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że kwestionowane w kasacji rozstrzygnięcie sądu odwoławczego byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., sygn. akt IV KKN 332/00, LEX nr 77447). W niniejszej sprawie nie zostało to wykazane, a tym samym nie można uznać, aby doszło do rażącego naruszenia prawa, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., mającego wpływ na treść wyroku w stopniu istotnym.

Co do kasacji obrońcy skazanego M.K.

Trafnie stwierdza Prokurator Okręgowy w T. w pisemnej odpowiedzi na tę kasację, że cyt. „treść art. 523 § 1 k.p.k. wyraźnie wyklucza możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, tak jak to ma miejsce w niniejszym przypadku, kiedy zmierzając do

nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazy prawa.”

Zauważyć też należy, iż obrońca skazanego M.K. w kasacji wniósł o to, aby w wyniku jej rozpoznania został uchylony wyrok sądu pierwszej instancji i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. Nie zawarł natomiast wniosku w zakresie rozstrzygnięcia odnośnie wyroku sądu odwoławczego, tj. wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt II Ka (...)

Analiza ósmiozdaniowego uzasadnienia kasacji nie pozostawia wątpliwości, iż w zarzucie kasacyjnym, kwestionuje się de facto orzeczenie sądu pierwszej instancji, czyli skazujący wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 8 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), a nie jak tego wymaga art. 519 k.p.k., orzeczenie sądu drugiej instancji. Nadto, co to trafnie wywiedziono w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego M.K., cyt. „sposób w jaki obrońca wskazał uchybienie, którego w jego ocenie dopuścił się sąd odwoławczy, uniemożliwia wręcz podejmowanie merytorycznej polemiki. Ponadto, obrońca nie wykazał w ogóle, że wskazane przez niego uchybienie było rażące i miało istotny wpływ na treść wyroku. Również analiza akt sprawy sygn. akt II K (...), nie uzasadnia przyjęcia, aby sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia przepisów prawa karnego procesowego o charakterze rażącym, które nadto miałyby istotny wpływ na treść orzeczenia.”

Wbrew stanowisku obrońcy skazanego M.K., Sąd Okręgowy w T., działający w niniejszej sprawie jako sąd odwoławczy, nie mógł naruszyć unormowania z art. 7 k.p.k. (zasady swobodnej oceny dowodów), gdyż przecież nie przeprowadzał postępowania dowodowego i nie dokonywał sam ustaleń faktycznych, a jedynie zbadał w perspektywie zarzutów apelacyjnych, czy dowody w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji zastały ocenione zgodnie z regułami wynikającymi z zasady swobodnej oceny dowodów. Ze sporządzonego na formularzu uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. akt II Ka (...), bezspornie wynika, iż ten Sąd w pełni zrealizował obowiązki kontrolne wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. Odnosił się w wystarczającym zakresie do zarzutów apelacji M.K., jak i apelacji jego obrońcy (w tym zarzutu z pkt. I.1 lit. b dot. oceny zeznań świadka M. U.). Zasadnie podzielając, jako prawidłową, ocenę sądu pierwszej instancji w zakresie, w którym dał wiarę zeznaniom świadka A. U. (k. 3772v-3773). Jak już wspomniano na wstępie, Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie jest władny dokonywać ponownej oceny zgromadzonych dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest także kwestionowanie w kasacji ustaleń faktycznych, a ma to właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Rolą Sądu Najwyższego, jako sądu kasacyjnego, nie jest bowiem ponowne - „dublujące” kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 537 § 1 k.p.k., oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne.

